Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc styczeń na poczcie: **517000,** — mk. w ekspedycji: **517000,**— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **25000** mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, wtorek, dnia 1 stycznia 1924 r.** | **№ 1**

Przed reformą waluty

Warszawa, 29. 12. W dniu 29 grudnia 1923 r. obradowała w Min. Skarbu zwołana z inicjatywy p. prezesa Rady Min. i min. Skarbu dłuższa konferencja, mająca na celu wszechstronne rozważanie obecnego położenia walutowego. Konferencji przewodniczył prezes Rady Min. i min. Skarbu, a wzięli w niej udział min. Przemysłu i Handlu inż. Kiedroń, min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. dr. Miklaszewski, min. Reform Roln. Ludkiewicz, kierownik Min. Spraw Zagr. dr. Bertoni, oraz rzeczoznawcy.

Szczegółowym przedmiotem konferencji była sprawa polityki walutowej i zarządzeń walutowych, koniecznych w okresie bieżącym, poprzedzającym reformę walutową, sprawa tejże reformy, sposób jej przeprowadzenia i warunki jej powodzenia. Wynikiem wszechstronnego i wyczerpującego rozważania było ustalanie szeregu tez, dotyczących omawianych spraw. W szczególności niemal wszyscy uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za koniecznością wypuszczenia przez państwo zwaloryzowanych papierów państwowych. Podniesiono przedewszystkiem wartość i konieczność wypuszczenia bonów podatkowych.

Stwierdzono, że wszystkie tego rodzaju papiery zapewniają państwu kredyt na rynku wewnętrznym, umożliwiają równocześnie wskrzeszenie oszczędności w szerokich warstwach ludności, wydobywają ukryte kapitały i umożliwiają spłatę zwaloryzowanych podatków i danin państwowych.

W sprawie całkowitego zniesienia ograniczeń dewizowych, oraz w sprawie wprowadzenia w życie koncepcji t. zw. kart depozytowych, wydawanych składającym obce waluty, w danym razie zdania uczestników konferencji były podzielone. Większość wypowiedziała się jednak przeciw powyższej propozycji.

W kwestji reformy walutowej zgodzono się naogół, iż ze sprawą tą nie należy zwlekać; ustalono bowiem, że radykalne uzdrowienie stosunków finansowych jest uwarunkowane uzdrowieniem całego życia gospodarczego, możliwem dopiero po wprowadzeniu zdrowej waluty.

Ustalono dalej, że przystąpienie do reformy waluty powinno być poprzedzone zebraniem takich funduszów sanacyjnych, któreby uchroniły gospodarkę państwową i społeczną od wstrząśnień i umożliwiły równowagę budżetową po przeprowadzonej reformie.

Konferencja omawiała wreszcie sprawę konstrukcji organizacyjnej przyszłego Banku Emisyjnego, przyczem przeważyło zdanie, że bank powinien mieć konstrukcję prywatnej spółki akcyjnej na której prowadzenie i działalność państwo zagwarantowałoby sobie wpływ.

O wyjątkowych pełnomocnictwach skarbowych

Warszawa, 29 12. „Gaz. Warsz." rozpatruje sprawę wyjątkowych pełnomocnictw skarbowych pod kątem prawnym, skarbowym i politycznym.

Skarbowa strona zagadnienia nie nastręcza żadnych trudności, jest to najważniejszy problem zagadnienia i pod tym względem zapatrywania większości stronnictw politycznych są jednakowe. Pod względem prawnym jedynie socjaliści zajmują stanowisko nieprzejednane wobec ustawy, twierdząc, że gwałci ona Konstytucję. Jednak obawy socjalistów po wczorajszej konferencji prawników okazują się nieistotne, gdyż sprzeczność z Konstytucją da się usunąć drogą przeredagowania projektu. Najważniejsza jest strona polityczna zagadnienia, gdyż sanacja Skarbu nie da się wyodrębnić z całości polityki państwowej.

Społeczeństwo musi uzyskać gwarancje, aby polityka ogólna Rządu, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej i spraw wojskowych była dostosowana do potrzeb naprawy Skarbu.

Podatek dochodowy pracowników

(Komunikat Wielkopolskiej Izby Skarbowej)

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych za miesiąc styczeń 1924 ma być potrącony według niżej podanej skali trybem przewidzianym w dotyczących, obecnie obowiązujących przepisach.

Wysokość wypłaconego za styczeń 1924 wynagrodzenia, obliczonego w stosunku rocznym.

L. p.	ponad (w TYSIĄCACH MK.)	do (w TYSIĄCACH MK.)	Stopa procentowa podatku
1.	1.576.000	2.102.400	0,3
2.	2.102.400	2.628.000	0,4
3.	2.628.000	3.416.400	0,5
4.	3.416.400	4.204.800	0,7
5.	4.204.800	4.993 200	0,9
6.	4.993.200	5 781.600	1,1
7.	5.781.600	6.570.000	1,4
8.	6.570.000	7.446 000	1,7
9.	7.446 000	8 322.000	2,0
10.	8.322.000	9.198.000	2,5
11.	9.198.000	10.076 000	3,0
12.	10.076.000	10.950 000	3,5
13.	10.950.000	11.388.000	4,5
14.	11.388 000	12.045.000	5,5
15.	12.045 000	12.702.000	7,0
16.	12.702.000	13 578.000	8,5
17.	13.578.000	14 454.000	10,0
18.	14.454.000	15.330.000	11,5
19.	15.330.000	16.425 000	13,0
20.	16.425.000	17.520.000	13,6
21.	17.520.000	18.615.000	14,3
22.	18.615.000	19.710.000	15.0
23,	19.710.000	20.805.000	15,7
24.	20.805.000	21.900.000	16,5
25.	21.900.000	22.995.000	17,3
26.	22.995.000	24.090.000	18,1
27.	24.090.000	25.185.000	18,8
28.	25.185.000	26.280.000	19,5
29.	26.280.000	39.420.000	20,2
30.	39.420.000	52.560.000	20,9
31.	52.560.000	65.700.000	21,6
32.	65.700.000	78.840.000	22,3
33.	78.840.000	98.550.000	23,0
34.	93.550.000	157.680.000	24,5
35.	157.680.000	197.100.000	25,5
36.	197.100.000	262.800.000	27,0
37.	262.800.000		28.5

Skala powyższa ma zastosowanie również przy potrącaniu podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w końcu miesiąca grudnia 1923, należnych za miesiąc styczeń 1924. Poczynając od dnia 1 stycznia 1924 nie należy jednak pobierać od dochodów wyżej wymienionych 3 proc. dodatków na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych. Wydział podatków bezpośrednich. Naczelnik Wydziału w. z. Podpis nieczytelny.

Zaopatrzenie rodzin po zaginionych wojskowych

Na zapytanie jednego z dowódców Okręgu Korpusu w sprawie zaopatrzenia rodzin po zaginionych wojskowych, Min. Spraw Wojsk. wydało w tej sprawie specjalne wyjaśnienie. Ponieważ sprawa ta interesuje bardzo szeroki ogół społeczeństwa, wyjaśnienie to podajemy poniżej w streszczeniu:

Na zasadzie art. 34 ust. z dnia 5. 8. 1922 r. o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin (L. dz. Ust. 68/22 poz. 616) rodziny zawodowych wojskowych zaginionych na terenie działań wojennych, którzy w ciągu roku od chwili ratyfikacji pokoju nie odnaleźli się, otrzymują tymczasowo takie zaopatrzenie, jakie należałoby się im w razie śmierci zaginionego. Wypłata zaopatrzenia zaczyna się od dnia miesiąca, który następuje po wstrzymaniu rodzinie uposażenia, przewidzianego w tych wypadkach ustawą o uposażeniu wojska i trwa do chwili odnalezienia się wojskowego. Jeżeli zawodowy wojskowy nie odnajdzie się w ciągu 4 lat od dnia ratyfikacji pokoju, rodzina zaginionego winna przed końcem tego terminu przedłożyć orzeczenie sądowe, uznające zaginionego za zmarłego. Na podstawie tego orzeczenia przyznane zostanie stałe zaopatrzenie.

Sprawę zaginionych nie zawodowych wojskowych W. P. reguluje dotychczas wyłącznie rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 6. 8. 1920 r. (L. dz. Ust. 78/20 poz. 510) jednakowoż Min. Spraw Wojsk. wzniosło na drogę ustawodawczą projekt noweli do ustawy inwalidzkiej z dnia 18. 3. 1921 r. (Dz. Ust. 32/22 poz. 195), rozszerzającej postanowienia tej ustawy również na rodziny zaginionych wojskowych. Projekt ten znajduje się obecnie w Sejmie i będzie w krótce przedmiotem obrad sejmowych.

Należy zaznaczyć, że wspomniany projekt noweli przyznaje rodzinom zaginionych na terenie działań wojennych rentę tymczasową i dopiero, o ile rodziny te przedłożą w ustawowo określonym czasie, dowód uznający zaginionego za zmarłego, wymierza im się zaopatrzenie stałe.

Wobec powyższego przedkładanie dowodów sądowych, uznających zaginionych wojskowych za zmarłych, leży w interesie stron ubiegających się o zaopatrzenie. Jednakowoż rodzin tych nie można zmuszać do przedkładania takich dowodów, należy im jednak zwrócić uwagę, iż w razie nieprzedłożenia dowodu śmierci zaginionego wojskowego, przyznane im tymczasowe zaopatrzenie zostanie z czasem wstrzymane.

Powszechna waloryzacja podatków

Z dniem 1 stycznia 1924 nastąpi zwaloryzowanie wszystkich podatków. Przy podatku przemysłowym waloryzacja przedstawia się w sposób następujący: Za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne pobierane będą od dnia 1 stycznia 1924 opłaty przeliczone na franki złote. Ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych we frankach złotych będą podane do wiadomości za pomocą publicznych obwieszczeń. Miesięczne wpłaty podatkowe powinny być uskutecznione przez płatników w ten sposób, iż obroty z danego miesiąca winny być przeliczone na franki złote według przeciętnego złotego franka z tego samego miesiąca. Kwoty przypadającego podatku i dodatku samorządowego obliczać się będzie również w frankach złotych. Obliczoną w ten sposób kwotę podatkową wpłacać się będzie do kas skarbowych w markach polskich według kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty, podanego w czasie właściwym do wiadomości publicznej. Tę samą zasadę stosuje się również do wpłat podatków za miesiąc grudzień 1923, które winny być uiszczane w terminie do 15 stycznia 1924. Suma obrotu w zeznaniach o obrocie za drugie półrocze 1923 ma być wykazana w markach polskich w przerachowaniu na franki złote według przeciętnego

Udział miasta Wrześni i pow. w powstaniu 1863 r.

Żyjące pokolenie doczekało się ziszczenia marzeń pokoleń całych, wierzących i walczących w myśl idei odzyskania Ojczyzny. Jesteśmy wolnymi obywatelami powstałej na nowo Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Tem więcej do obowiązków naszych należy niczapominać o wielkich wysiłkach dla odzyskania utraconej Ojczyzny, o wielkich klęskach narodowych i niezliczonych ofiarach z krwi i mienia, złożonych na ołtarzu przyszłości. Zmarnowało się życie tysięcy, ale nie zmarnowała się idea dla ktorej życie nieśli i w milczeniu przyglądali się rozszarpywaniu mienia swego.

W duszy pokolenia z 1863 r. żyła Polska jedna, cała i niepodzielna i o nią walczono. Nietylko Poznańskie, Litwa i Galicja, ale także Ruś Kijowska, Wołyń i Podole stanęły do walki o wolność Polski. W roku 1863 obszar zbuntowanych Polaków objął taką całość, na co nawet rok 1831 zdobyć się nie zdołał. Losy nie pozwoliły urzeczywistnić nurtujących w ówczesnem społeczeństwie zamiarów społecznych i politycznych, jakie rząd narodowy wytknął sobie, mianowicie przebudowy państwa, opartej na nowożytnych podstawach, w pierwszej linji zniesienie pańszczyzny — pomimo to ideje roku 1863 zostały zapisane na kartach naszych wewnętrznych dziejów. Naród nasz w kampanji 1863/4 roku został zwyciężony, ale wielkie ideje przewodnie powstania pozostały jako świadectwo, że mimo niewoli, szliśmy równocześnie z cywilizacją zachodu. Wolno nam potępiać niedołęstwo ludzi małych, ale duch narodu walczącego był czujny i wielki.

* * *

Wielkopolska wzięła bardzo gorący i czynny udział w powstaniu. Zbierano się pod rozmaitemi pozorami, radzono i działano, żałobne nabożeństwa odbywające się po wszystkich kościołach za dusze poległych, zaprowadzono po kościołach śpiewy „Boże coś Polskę“, wreszcie pielgrzymki, których ukoronowaniem była wielka pielgrzymka w wrześniu 1861 roku, mająca wybitny charakter patrjotyczny.

Ruch konspiracyjny pchnął na właściwe tory stary konspirator, ogólnie szanowany obywatel, Aleksander Guttry z Paryża pod Wągrówem. Był on ośrodkiem ruchu całej spiskowej roboty. Tak jak w Królestwie, żyły i w Księstwie żywioły umiarkowane, nazwane białymi, i rewolucyjne, zwane czerwonymi. Po nowym roku 1863 utworzyły żywioły umiarkowane komitet, na którego czele stanęli dwaj Adolfowie Łączyński i Koczorowski. Przeciw temu Komitetowi, zwanemu Adolfów, założył Guttry Komitet drugi, na którego czele stanął Jan hr. Działyński, dziedzic Kurnika. Komitet Działyńskiego przeprowadził natychmiast po wybuchu powstania sprężystą organizację powiatową w całem Księstwie.

Rząd pruski śledził pilnie ruch powstańczy. W końcu stycznia 1863 roku stacjonowane zostały oddziały wojsk pruskich na pograniczu byłej Kongresówki. Września otrzymała pełen bataljon pod komendą pułkownika Werdera, późniejszego sławnego generała w 1872 r. Wojsko rozlokowano po wsiach okolicznych nadgranicznych, gro ulokowano we Wrześni. Komenda główna zajęła dom żydka Schwalbego w rynku obok Starej Apteki, dzisiaj własność p. Fr. Kaczmarka.

Były to świeżo ściągnięte pułki śląskie i brandenburskie, z Księstwa powołano pod broń rezerwy. Dnia 1 lutego 1863 ukazała się pierwsza odezwa, podpisana przez generała Waldersego i naczelnego prezesa Horna, ostrzegająca ludność przed pomocą i sympatjami dla powstańców pod groźbą kary za zbrodnię stanu.

Tymczasem zjawia się niespodziewanie Mierosławski na Kujawach i 17 lutego przechodzi granicę, bierze pod swą komendę zebranych 100 akademików warszawskich, stacza walkę pod Krzywosądem i przegrywa ją. Z resztą swych niedobitków przyłącza się do oddziału K. Mielęckiego i po bitwie pod Nową Wsią wraca do Paryża. Ta niespodziewana gwałtowna czynność trzydniowa Mierosławskiego obudziła czujność władz pruskich. Niecierpliwa młodzież, przeważnie gimnazjalna z Trzemeszna, nie czeka na wyekwipowanie Komitetu Działyńskiego, przechodzi granicę pod Dobrosłowem i Mierzewnicą. W nieszczęśliwych potyczkach ginie kwiat oddziału.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kursu z powyższego półrocza. względnie z każdego poszczególnego miesiąca tegoż półrocza, o ile chodzi o zeznania składane przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszych 2 kategoryj i przez przedsiębiorstwa przemysłowe pierwszych 5 kategoryj.

Echa podłego gwałtu Rządu niemieckiego

Berliński dziennik „Vorwärts" potępia w ostrych słowach wydalanie polskich rodzin robotniczych z Niemiec i stwierdza, że odtransportowywanie do granicy polskiej odbywało się w sposób bezplanowy Pociągi dla wydalonych uruchomiono w niedostatecznej liczbie, a Rząd meklemburski nie uważał za stosowne uwiadomić konsulaty polskie w Niemczech o wydalaniach. Robotnikom nie dano żadnej możności zaopatrzania się w dokumenty, upoważniające do przekroczenia granicy. W pewnej chwili nawet w pogranicznej miejscowości Zewilno znajdowało się przeszło 1000 robotników z rodzinami i dziećmi pod gołem niebem. Pracodawcy nie dali wydalonym pieniędzy na podróż, choć byli obowiązani do tego na mocy kontraktu.

Gdańska „Baltische Presse" pisze, że obecne wydalania Polaków z Niemiec przyrównać można do wydaleń Polaków r. 1895, których dokonał Bismarck, przyczem zaznaczyć należy, że ówczesne wydalenia były daleko łagodniejsze.

Berlin, 27 12. Dotychczas meklemburskie ministerium spraw wewnętrznych nie tylko nie cofnęło rozkazu wydalenia robotników polskich lecz przeciwnie, przeprowadza go z całą bezwzględnością. Bandy spekulantów najgorszego typu wyzyskują ciężkie położenie robotników polskich zmuszonych do wysprzedaży dobytku. Transport robotników odstawiono w nieopalonych wagonach bez aprowizacji do Wrocławia a wszelkie upominania się robotników polskich o porozumienie się z konsulatami polskimi pozostały bez skutku, ponieważ niemieckie władze policyjne i kolejowe oświadczyły, iż robotnikom nie wolno opuszczać wagonów.

Flaga Rady Portu

Gdańsk, 28. 12. Wysoki Komisarz Ligi Narodów potwierdził rozporządzenie prezydenta Rady Portu w przedmiocie urzędowej flagi Rady Portu w Gdańsku. Flaga Rady Portu składać się ma z połączonych emblematów Polski i Gdańska. W swoim czasie władze gdańskie zgłosiły przeciw rozporządzeniu prezydenta Rady Portu sprzeciw, który jednak został odrzucony przez obecnego Wysokiego Komisarza Mac Donella.

Monopol tytoniowy w cyfrach

„Gazeta Warszawska" drukuje obszerne sprawozdanie z gospodarki państwowym monopolem tytoniowym, z którego wynika, że czysty dochód z monopolu w roku 1923 wyniesie 45 miljonów złotych pol., na rok zaś 1924 preliminowany jest na 50 miljonów złotych. Dyrekcja monopolu posiada już pod swoim zarządem 8 fabryk, których zapotrzebowanie tytoniu na rok 1924 wyniesie 4 i pół miljonów kg., z czego surowiec krajowy pokryje tylko 1 miljon kg. Gdyby nastąpiła likwidacja wszystkich prywatnych fabryk i gdyby przekazano je państwowemu monopolowi, to zysk wynosiłby 125 miljonów złotych. Projektowana premjówka tytoniowa, obliczona na 400 milj. złotych, przewiduje m. in. 40 miljonów złotych na wprowadzenie pełnego monopolu tytoniowego.

Przed abdykacją króla greckiego

Paryż, 30. 12. Ateński korespondent „Matina" donosi, że ewentualna abdykacja króla greckiego nie koniecznie musi jeszcze doprowadzić do wprowadzenia rupubliki. Partje liberalne w Grecji oświadczają się jedynie za zmianą dynastji. Między kandydatami do tronu greckiego znajduje się także ks. Sykstus z domu Bourbon-Parma.

Ateny, 29. 12. Postanowienie Venizelosa powrotu do kraju przyjęte zostało z zadowoleniem przez wszystkie odłamy społeczeństwa greckiego.

Nowe trzęsienie ziemi w Japonji

Nowy York, 27. 12. Dzienniki nowojorskie przynoszą depesze z Tokio o nowem trzęsieniu ziemi w Tokio. Kilkakrotne silne wstrząśnienia zniszczyły około 100 prowizorycznych domów mieszkalnych. Mieszkańcy nocują bez dachu nad głową. Jest wiele ofiar w zabitych i rannych.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 31-go grudnia 1923 r.

Wszystkim Szan. czytelnikom i współpracownikom życzy serdeczne

Dosiego Roku!

Redakcja Orędownika Wrzesińskiego.

*** W pierwszych dniach stycznia otrzymają czytelnicy „Orędownika" Kalendarz ścienny na rok 1924.**

* **Zasiłki dla rodzin rezerwistów r. 1895 i 1898.** Rodziny rezerwistów rocznika 1895 i 1898 nie otrzymały dotychczas zasiłków rządowych. W myśl zeszłorocznej uchwały Rady ministrów miały rodziny otrzymać zasiłek w wysokości 8 do 10 000 mk. dziennie. Jak podają pisma warszawskie, ma Rada ministrów zrewidować w najbliższym czasie swą uchwałę, a zasiłki mają być podwyższone stokrotnie.

* **Uchwały sejmików.** Na zjeździe delegatów sejmików całej Polski uchwalono, ażeby miasta nie należały wogóle do powiatów, dalej: o gospodarcze, oświatowe i zdrowotne interesy powiatów winne dbać wydziały powiatowe jako wydziały samorządowe. Wybory do sejmików powinny być bezpośrednie. Władze szkolne mają być podwładne nie państwu, a samorządom. Do wydziału dla przygotowania dalszych zjazdów sejmikowych wybrano starostów pp. Lipskiego z Pucka i Ossowskiego z Grudziądza.

* **Podrożenie biletów kolejowych.** Warszawski „Przegląd Wieczorny" podaje, że w rozkładzie kolejowym od Nowego Roku przewidziane jest ograniczenie ruchu miejscowego o 5—10 proc. Podwyżka taryfy od 1 stycznia wyniesie więc więcej niż 100 proc., z uwagi na zwaloryzowanie taryf w stosunku 2 centimy za 1 km. III klasy.

* **Zwaloryzowanie opłat pocztowych.** Jak zapewnia „Gaz. Warsz.", po Nowym Roku wskutek zwaloryzowania taryfy pocztowo-telegraficznej, opłata za zwykły list wynosić będzie 10 centimów. a za telegram najmniejsza opłata 80 cent., za słowo zaś 8 cent. Oznacza to podwyżkę 4 do 5 razy w porównaniu z cenami obecnemi.

* **Frachty okrętowe też podrożeją.** Nowojorski związek linij okrętowych zapowiada, że od 1 marca 1924 roku frachty okrętowe z portów amerykańskich do Anglji podwyższone zostaną od 20—25 procent.

* **Podwyższenie podatku giełdowego.** Z dniem 26 grudnia br. weszła w życie ustawa z dnia 5-go grudnia 1923 r., podwyższająca podatek giełdowy. Podatek ten wynosić będzie obecnie przy sprzedaży akcyj 8 promille, przy emisjach 4 promille. Stawka podatkowa od papierów o stałem oprocentowaniu nie uległa zmianie tak, że nadal wynosi 1 promille.

* **Pierwszy parowoż polski.** Dn. 23. b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku pierwszego parowozu polskiego, zbudowanego siłami wyłącznie krajowemi w zakładach Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej, który dokonał też uruchomienia pierwszego parowozu polskiego. Aktu poświęcenia parowozu parowozu dokonał J. E. ks. kardynał Kakowski. Uroczystość niedzielna wymownie świadczy wobec swoich i obcych o niespożytej energji polskiego technika i wysokich zaletach polskiego robotnika.

— **Poznań.** (Przywilej dla kanoników.) Staraniem ks. kard. Dalbora, udzielił Ojciec św. członkom kapituł gnieźnieńskiej i poznańskiej, to jest kanonikom, przywilej noszenia, tak w chórze, jak i poza nim, takiego ubioru, jakiego używają prałaci domowi papiescy.

— **Poznań.** (Zasądzenie zbrodniarza z zagranicy.) Na ławie oskarżonych przed V izbą karną zasiadł kupiec Otton Tetzlaff, zamieszkały w Bergen na wyspie Rugji, oskarżony o morderstwo i rabunek. Dochodzenia w tej sprawie prowadził Sąd Powiatowy (Landgericht) w Bergen. — Oskarżony zabił 20 września 1921 r. w Bergen inżyniera i kupca Karola Pfeiffera, który tamże uprawiał handel olejami i tłuszczami. Podług orzeczenia lekarskiego, umarł Pfeiffer wskutek uduszenia go sznurem po poprzedniem ubezwładnieniu go przez uderzenie w głowę tępem narzędziem. T. pozostał po morderstwie jeszcze dwa dni w Bergen, w którem to czasie pościągał wierzytelności od dłużników Pfeiffera, fałszując przytem czek. Sąd skazał Tetzlaffa na 12 lat i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

— **Warszawa.** (Pożałowania godny złodziej.) U wyjścia z księgarni Gebethnera i Wolffa został zatrzymany jakiś mężczyzna, który obejrzawszy w składzie kilka książek, zmierzał ku wyjściu. Pod paltotem owego klienta znaleziono sześć tomów, wartości półtora miljona marek. Złodziejem okazał się Piotr K. Sprowadzony do komisarjatu z płaczem tłumaczył się, że nigdy w życiu nie kradł. Do zabrania książek z księgarni Gebethnera popchnęło go to, że jest ojcem sześciorga dzieci, które chodzą do szkoły i nie mają książek, gdyż zarobek jego nie wystarcza na chleb rodzinny. Aby dzieci uczyć, musiał ukraść książki!.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Wydział Krajowy na posiedzeniu, odbytem w dniu 2. 10. 1923 r., uchwalił co następuje:

Na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie mają być pobrane w roku 1924 składki we wysokości 30000,— (trzydzieści tysięcy) marek w stosunku do 1 (jednej) marki podatku gruntowego (przedwojennego).

Podaję powyższe do wiadomości pp. Burmistrzom, Sołtysom i Przewodniczącym obszarów dworskich do wiadomości z tem, że listy składek zostaną gminom względnie obszarom dworskim przez odnośne Komisarjaty obwodowe najpóźniej do dnia 5 stycznia 1924 r. wręczone. Listy składkowe należy w czasie od 5 stycznia do włącznie 20 stycznia 1924 r. do publicznego przejrzenia wyłożyć, i wyłożenie na listach składkowych poświadczyć.

W czasie od 20 stycznia 1924 r. należy od poszczególnych płatników składki odebrać i ogólną kwotę ściągniętych składek najpóźniej do 5 lutego 1924 r. w Powiatowej Kasie Komunalnej we Wrześni wpłacić. Listy składkowe należy przy zapłaceniu składek do Wydziału Powiatowego pokój nr. 14 oddać.

Po myśl § 84 ordynacji wiejskiej mianuję pana Władysława Siejka zamieszkałego w Biechowie Duchownem komisarycznym sołtysem gminy Biechówko na czas nieokreślony.

Z życia Towarzystw

— Wolność! Roczne walne zebranie Tow. b. Powst. i Wojaków im. gen. Grudzielskiego w Miłosławiu odbędzie się w niedzielę, dnia 6 stycznia 1924 r. o godz. 5-tej po poł. w lokalu „pod Białym Orłem". O punktualne i liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Składki i pokwitowania

— X. z G. złożył na kuchnię dla bezrobotnych 5 milj. mk., na Tow. opieki nad Inwalidami 5 miljonów mk.

— Na kuchnię dla biednej dziatwy szkoły powsz. złożyli Bracia Zielińscy 1 milj. mk. Na gwiazdkę dla biednych zł. nie jak mylnie podano p. Zieliński, lecz Bracia Zielińscy 2 milj. mk.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 24 do 30 grudnia 1923 r. zgłoszooo 10 urodzeń, z tych 6 z miasta i 4 ze wsi; spisano 1 zapowiedź; zgłoszono następujące zgony: Stefan Nowacki, syn robotnika z Gozdowa, 3 miesiące i 28 dni; Tadeusz Wieczorek, syn robotnika z Psar Polskich, 1 miesiąc i 14 dni; Bogdan Kazimierz Kistowski, syn pluton. zawod. z Wrześni, 3 dni; Marja Melanja Jaśkowiakówna, książkowa z Wrześni, 25 lat, 11 mies. i 15 dni; Stanisław Klimczak, robotnik z Wrześni, 50 lat, 8 miesięcy i 19 dni; Marjanna Rewers, ur. Samelakówna, żona robotnika z Psar Polskich, 77 lat; Weronika Obrębska, ur. Szymańska, żona robotnika z Wrześni, 30 lat.

Dnia 30-go grudnia rb. wieczorem zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec ś. p.

Stanisław Borczyński

przeżywszy lat 54, o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 stycznia 1924 r. o godz. 4 po południu z domu żałoby.

Dnia 30 b. m. o godzinie 11 wieczorem zmarł w 54 roku życia śp.

Stanisław Borczyński

długoletni członek naszego Towarzystwa.

Zmarły był gorliwym Sokołem, za co Towarzystwo zachowa mu wdzięczną pamięć.

Uprasza się wszystkich członków o wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się w środę, o godz. 3.30 po poł. z domu żałoby.

Tow. Gimnast. „Sokół" we Wrześni.